

NASZA POREBA

I N F O R M A T O R M I E J S K I

Nakład: 5000 szt. Wydawca: Urząd Miasta Poręba, ul. Dworcowa 1, 42-480 Poręba, tel. 32 677 13 55, fax 32 677 17 46, sekretariat@umporeba.pl, www.umporeba.pl



Str. 5 | Poręba ma swojego ekodoradcę



Str. 6 | Deweloper buduje „Na Stoku”



Str. 14-15 | Prażonki 2022

Miasto kontroluje szamba. Są wnioski do sądu

Aż 55 nieprawidłowości na 86 przeprowadzonych kontroli. Skutek? Kilka wniosków u ukaranie, które trafiły do sądu i jedna sprawa w prokuraturze. - Jeśli mieszkańcy nie będą systematycznie opróżniać szamb, mieć nieszczelne zbiorniki lub odprowadzać ścieki niezgodnie z prawem, muszą liczyć się z konsekwencjami - podkreśla Urząd Miasta Poręba. I zapowiada kolejne kontrole.



Zwykle ma charakter planowy, może zdarzyć się jednak kontrola interwencyjna, czyli bez wcześniejszego powiadomienia właścicieli. Od 2021 roku Urząd Miasta w Porębie prowadzi systematyczne kontrole w zakresie sposobu postępowania z nieczystościami ciekłymi, wytwarzanym w gospodarstwach domowych, a ściślej rzecz ujmując - w domach jednorodzinnych. Jak wygląda taka kontrola?

Do drzwi zapuka urząd i spółka wodociągowa

- Przedmiotem kontroli na danej nieruchomości jest przede wszystkim ustalenie sposobu pozbywania się nieczystości tzn. czy są one: gromadzone w zbiorniku bezodpływowym (szambie), odprowadzane do kanalizacji sanitarnej czy też do przydomowej oczyszczalni ścieków - mówi Renata Otręba, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poręba.

To jednak nie wszystko. Kontrolujący sprawdzają również częstotliwość opróżniania szamba oraz

dokumenty potwierdzające prawidłowe postępowanie z nieczystościami płynnymi, które powstają na nieruchomości. - Kontrole przeprowadza upoważniony przez Burmistrza Miasta Poręba pracownik urzędu - podinspektor Referatu Ochrony Środowiska, wspólnie z przedstawicielem Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie - mówi Renata Otręba, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poręba. Niestety, ostatnie kontrole nie wyszły zbyt pomyślnie.

55 nieprawidłowości na 86 przypadków

Na koniec sierpnia tego roku Urząd Miasta w Porębie przeprowadził 86 kontroli szamb. Nieprawidłowości było sporo. - W 55 przypadkach stwierdzono zbyt małą częstotliwość opróżniania szamba, co stanowi naruszenie obowiązującego na terenie naszego miasta regulaminu utrzymania czystości i porządku - podkreśla Renata Otręba. Dodaje, że w 14 przypadkach stwierdzono

nielegalne odprowadzenie nieczystości ciekłych do kanalizacji deszczowej, w 5 przypadkach nielegalny przelew z szamba, zaś w jednym przypadku stwierdzono brak wyposażenia nieruchomości w urządzenie służące do gromadzenia nieczystości ciekłych (brak szamba bądź przydomowej oczyszczalni ścieków). To jednak nie koniec. Jedno z kontrolowanych szamb było nieszczelne, w jednym przypadku mieszkaniec Poręby ścieki z szamba odprowadzał do studni.

Sprawą zajmie się prokuratura

Co dzieje się w przypadku, gdyby kontrolerzy stwierdzą takie nieprawidłowości? - W razie stwierdzenia nielegalnego przyłącza jest ono likwidowane, a w stosunku do sprawcy takiego działania sporządzany jest wniosek do sądu o ukaranie - mówi kierownik Referatu Ochrony Środowiska UM Poręba. Zaznacza, że taki wniosek sporządzany jest również wtedy, gdy szambo nie jest opróżnianie zgodnie z wymaganą częstotliwością. - W sierpniu odkryliśmy, że mieszkańcy jednego z domów jednorodzinnych odprowadzają ścieki do studni. Sprawa trafiła do prokuratury - mówi Renata Otręba. - W przypadku łamania prawa w sposób wskazujący na podejrzenie popełnienia przestępstwa wnioski są kierowane do odpowiednich organów ścigania - dodaje.

Nawet 5 tysięcy złotych kary...Zagrożenie dla środowiska

Łamanie prawa w zakresie obsługi szamba, może mieć konsekwencje nie tylko dla kieszeni

mieszkańców. Jak podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra, należy mieć świadomość, że ścieki wypływające z nieszczelnego szamba stanowią poważne zagrożenie dla środowiska (w tym wód podziemnych) a także dla zdrowia ludzi. Zawierają zarówno zanieczyszczenia bakteriologiczne

(wirusy, bakterie, pasożyty) jak i chemiczne (np. detergenty, metale ciężkie) i mogą przemieszczać się na odległość kilku kilometrów! – To prawdziwa bomba ekologiczna. Musimy mieć na uwadze dobro nasze i naszych sąsiadów. Zbiornik na nieczystości ciekłe musi być bezwzględnie szczelny,

nie posiadać odpływu i co z tym związane musi być regularnie opróżniany – apeluje burmistrz Poręby. Mieszkańcy, którzy łamią prawo dotyczące odprowadzania ścieków muszą liczyć się z konsekwencjami. Grzywna w takich przypadkach może wynieść nawet 5 tysięcy złotych!

Jakie obowiązki w zakresie szamba ciąży na właścicielu posesji?

Przypomnijmy zatem, jakie obowiązki, mające na celu zapobieganie wyżej wymienionym sytuacjom, ciąży na właścicielu nieruchomości (red: wynikają one z przepisów ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach):

- przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub, w przypadku gdy budowa sieci kanalizacyjnej jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych, spełniające wymagania określone w przepisach odrębnych,
- gromadzenie nieczystości ciekłych w zbiornikach bezodpływowych lub osadnikach w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków.

Dodatkowo musimy mieć na uwadze obowiązki, które wynikają z przepisów prawa miejscowego tj. uchwały Nr XXIII/239/20 Rady Miasta Poręba z dnia 28 grudnia 2020 roku w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Poręba. Dotyczą one kwestii częstotliwości opróżniania zbiorników bezodpływowych – zgodnie z uchwałą zbiorniki bezodpływowe (szamba) na nieruchomościach na terenie Poręby powinny być opróżniane z częstotliwością nie mniejszą niż raz na kwartał.

Co jeśli planujemy budowę szamba?

Planując z kolei budowę przydomowej oczyszczalni ścieków, należy pamiętać o rozeznaniu warunków geotechnicznych gruntu (rodzaj gruntu, jego przepuszczalność, poziom wód gruntowych). – Lokalizacja takiego urządzenia na nieodpowiednim gruncie może spowodować brak prawidłowego działania systemu odprowadzającego ścieki – przestrzega Renata Otręba, kierownik Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Poręba.

Dodaje, że przydomowa oczyszczalnia ścieków musi spełniać wymogi określone w odrębnych przepisach tj. w prawie budowlanym, prawie ochrony środowiska, prawie wodnym oraz przepisach wykonawczych do tych ustaw. – Należy pamiętać między innymi o wymaganych odległościach od konkretnych obiektów, a także grubości warstwy gruntu oddzielającego miejsce wprowadzania ścieków do gruntu od użytkowego poziomu wód gruntowych (wynosi ona minimum 1,5 m) – podkreśla Renata Otręba.

W przypadku przydomowych oczyszczalni ścieków niezwykle istotne jest również wcześniejsze ustalenie, czy nieruchomość jest położona na terenie Aglomeracji Poręba, gdzie planowana jest budowa kanalizacji sanitarnej. – Wówczas należy się liczyć z tym, że w momencie wybudowania kanalizacji sanitarnej, nieruchomość położona na obszarze Aglomeracji, niezależnie od istniejącej tam przydomowej oczyszczalni ścieków, będzie zobowiązana do włączenia się do wybudowanej kanalizacji sanitarnej w myśl przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – zaznacza Renata Otręba.

Przykład? Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku ul. Roździeńskiego, która jest objęta obszarem wspomnianej Aglomeracji. Aglomeracja ustanawiana jest uchwałą Rady Miasta (aktualnie jest to uchwała Nr XXIII/243/20 z dnia 28 grudnia 2020 r.)

340 sztuk pakietów żywnościowych dla walczących

To żywność specjalnego przeznaczenia. Dania obiadowe wraz z zestawem do podgrzewania w każdych warunkach. Poręba w czerwcu wysłała kolejny transport humanitarny do Ukrainy.



W aktualnie panującej na Ukrainie sytuacji każda pomoc żywnościowa jest na wagę złota. Zarówno walczącym na froncie, jak i przebywającym na terenie wciąż toczących się walk mieszkańcom, kończą się zapasy. Rosyjski wróg niejednokrotnie blokował zapasy humanitarne, dostawy żywności, transporty z lekami i środkami medycznymi.

To jednak nie wszystko. Ukraińskie pola są łupione przez rosyjskich żołnierzy, a zboża wywożone do kraju wroga. – Jesteśmy praktycznie w ciągłym kontakcie z naszym miastem partnerskim Winniki. Tutejsze władze proszą o pomoc, w Ukrainie panuje głód – podkreślają władze Poręby.

Po raz kolejny nasze miasto nie pozostaje głuche na wołania o pomoc. – Naszykowaliśmy 340 sztuk pakietów wojskowych z żywnością specjalnego przeznaczenia. To tzw. posiłek na szybko – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie. Zestawy zawierają: danie

główne (400 gram), suchary specjalne, przyprawy, bezplomieniowy podgrzewacz chemiczny (saszetka z wodą do aktywacji podgrzewacza), sztućce i serwetkę. Transport wart jest 12,5 tysiąca złotych.

– W sytuacji wojny, gdzie ludzie tracą wszystko, w tym to co najcenniejsze – rodzinę, nie wystarczy jednorazowa pomoc. Ukraina bohatersko walczy, trzeba jej jednak dopomóc – podkreśla Ryszard Spyra, burmistrz Poręby.

Dary żywnościowe, które Poręba w czerwcu wysłała na front, to kolejny transport humanitarny przygotowany przez władze naszego miasta. Przypomnijmy; już w pierwszym miesiącu wojny do obwodu lwowskiego trafiło 87 kartonów z najważniejszymi rzeczami dla bohaterskich obrońców Ukrainy. W pudełkach były m.in. ciepłe koce, środki czystości, artykuły dla dzieci i niemowląt, a także leki i paliwo.

Burmistrz odpowiada

Poręba ma już „mapę drogową” dla przestrzeni

Czy właściciele domów jednorodzinnych w poszczególnych dzielnicach Poręby mają pewność, że nikt nigdy nie wybuduje w sąsiedztwie ich posesji hali fabrycznej? Na pytania dotyczące planowania przestrzeni w mieście odpowiada burmistrz Poręby – Ryszard Spyra.

Miasto ma już nowe Studium i Plan Zagospodarowania Przestrzennego. Jak ważne są to dokumenty dla gminy?

Ryszard Spyra: – Aby nasze miasto rozwijało się w sposób planowy, systematyczny a przede wszystkim konsekwentny, już w 2018 roku opracowany został bardzo ważny, a dla Poręby strategiczny wręcz dokument pod nazwą „Strategia rozwoju miasta Poręba 2020+”. Zawarte w nim są główne kierunki działania dla obecnych oraz przyszłych władz miasta, dotyczące rozwoju Poręby oraz poprawy standardów życia wszystkich mieszkańców.

Innymi słowy jest to swego rodzaju „mapa drogową” określająca obszary działania gminy, na które należy położyć szczególny nacisk w przyszłości. Jednym ze skutecznych celów jest między innymi stworzenie przyjaznej, bezpiecznej i czystej ekologicznie przestrzeni miejskiej, czyli otoczenia w którym żyjemy, pracujemy i mieszkamy –.

I po to właśnie ta „mapa drogową”?

RS: – Dokumentami, które pozwalają rozsądnie, z pełnym namysłem i uwzględnieniem oczekiwań mieszkańców miasta stosować działania w przestrzeni są właśnie „Studium uwarunkowań” i Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego. To bardzo ważne dokumenty. Ale najpierw – gwoli porządku – chciałbym jednak wyjaśnić czym są. Otóż, nowa edycja „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Poręba” została przyjęta uchwałą Rady Miasta Poręba 29 listopada ubiegłego roku. Naszym celem było stworzenie takiego dokumentu, który w strategiczny i naukowy sposób wskazywałby, w jakim kierunku powinniśmy iść jako miasto w kwestii polityki przestrzennej. Ale takiej, która w szczególny sposób uwzględniałaby aktywizację gospodarczą i poprawę warunków życia mieszkańców. Studium tworzyło grono specjalistów, w tym naukowców, których zadaniem było odpowiedzenie na pytanie: co zrobić, jak rządzić miastem, by mogło prężnie się rozwijać, być atrakcyjne dla inwestorów, a co za tym idzie – by Poręba była coraz lepszym i bardziej komfortowym miejscem do życia –.

Czym jest Plan Zagospodarowania Przestrzennego?

RS: – MPZP, czyli Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego jest lokalnym aktem prawa. Taki Plan miejscowy, także uchwalany przed miejskich radnych, określa, co można zbudować w mieście, a czego nie. Dokument ściśle związany jest na przykład: z budową i przebudową domów, ulic, placów, infrastruktury oraz urządzaniem parków i skwerów. Musi być zgodny z wszystkimi przepisami prawa, które są od niego ważniejsze, tzn. ustawami, rozporządzeniami ministrów czy zarządzeniami wojewody –.

Taki dokument daje ludziom poczucie bezpieczeństwa?

RS: – Tak, bo rzeczą bardzo ważną dla wszystkich mieszkańców jest fakt, że objęcie całego obszaru miasta Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego stworzy bardzo silną gwarancję bezpieczeństwa architektonicznego. Innymi słowy wszyscy właściciele domów jednorodzinnych

w poszczególnych dzielnicach i osiedlach o niskiej zabudowy będą mieli pewność, że nikt nigdy nie wybuduje w sąsiedztwie ich posesji hali fabrycznej, siedziby firmy prowadzonej uciążliwą dla otoczenia działalnością gospodarczą albo, że nie zostanie utworzone obok nich wysypisko odpadów komunalnych. Co więcej, dokumenty strategiczne, o którym mowa gwarantują także bezwzględne zasady ładu przestrzennego – architektonicznego, przyjęte w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego. A zatem nie będzie mogła zdarzyć się sytuacja, gdy w sąsiedztwie już istniejących domów parterowych nagle zostanie nagle wybudowany wielopiętrowy „apartamentowiec”, który zaburzy harmonię krajobrazu i przysłoni widok na sąsiedni teren.

Bez takich dokumentów, miasto działa mniej sprawnie?

W sytuacji, gdy gmina nie posiada takich dokumentów strategicznych, jak Studium i MPZP, rozstrzygnięcia dotyczące polityki przestrzennej, wydawane były na podstawie subtytułów – decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego i o warunkach zabudowy. Stan, kiedy miasto pokryte jest tylko jednym planem zagospodarowania charakteryzuje się realizacjami inwestycji związanymi z długotrwałym procesem decyzyjnym. To miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego powinien być głównym instrumentem planowania i zagospodarowania przestrzennego. Wtedy uniknąć można np. sytuacji, gdy ktoś pod blokiem stawia nam uciążliwy biznes?

Pojedyncze decyzje dotyczące zagospodarowania poszczególnych terenów, podejmowane dla rozwiązania jednostkowych problemów lub spełniających oczekiwania pojedynczych inwestorów, mogą wpłynąć ujemnie na prowadzenie polityki przestrzennej miasta zgodnej z ustaleniami Studium. Powyższe zagrożenie wynika z braku obowiązku spójności wydawanych decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu z ustaleniami Studium. W związku z powyższym dążymy do pokrycia planami zagospodarowania przestrzennego całej powierzchni miasta w granicach administracyjnych.

Gdzie w mieście obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego?

Od 2008 roku obowiązuje dla Poręby jeden plan zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o tereny budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego w rejonie ul. Partyzantów. Plan obejmuje powierzchnię 66 ha i został zmieniony w zakresie układu przestrzennego w 2019 roku.

Aktualnie trwa procedura sporządzenia nowego planu dla północno – wschodniej części miasta, a wkrótce przystąpimy do opracowania kolejnego planu dla centralnej i zachodniej części miasta oraz fragmentu południowej części miasta.

Proces powstawania takiego dokumentu jest dość długi. Z czego to wynika?

Procedura zaczyna się od opracowania dokumentu podsumowującego aktualny stan rzeczy. I to zrobiliśmy już w 2017 roku. Wtedy to opracowana została „Ocena



aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego gminy Poręba”. Następnie zaś tworzy się już konkretny dokument. MPZP powstaje jednak na bazie wielu badań i analiz. Zgodnie z przepisami gmina musi sporządzić: opracowanie ekofizjograficzne, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki środowiska przyrodniczego ale również planowanych

inwestycji ponadlokalnych (np.; obwodnica drogi krajowej oraz odtworzenie linii kolejowej). Druga rzecz to nowa strategia rozwoju gminy, wraz ze strategiczną oceną oddziaływania na środowisko, trzecia to nowa edycja studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, wreszcie – nowy plan zagospodarowania przestrzennego. Ważne są też zmiany obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Partyzantów. Dlatego też na sesji 30 października 2017 roku od razu podjęto uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia nowej edycji Studium oraz zmiany planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulicy Partyzantów. Jak wyraźnie widać, procedura jest długotrwała, bo opracowywanie tak analitycznych dokumentów, popartych m.in. badaniami demograficznymi, musi być dokładne i szczegółowe.

Jak aktualnie wygląda sytuacja przestrzenna w mieście?

Aktualnie mamy nową Strategię rozwoju miasta Poręba 2020+ przyjętą Uchwałą Rady Miasta Poręba z dnia 15 października 2018 r.; mamy Lokalny Program Rewitalizacji Miasta Poręba 2020+ – zaktualizowany w listopadzie 2021 r. To jednak nie wszystko. Mamy Opracowanie ekofizjograficzne gminy Poręba wykonane w 2018 r. Opracowaliśmy nową edycję Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Dokaliśmy zmiany planu dla rejonu ulicy Partyzantów. W trakcie opracowania jest już jeden z planów zagospodarowania przestrzennego dla północno – wschodniej części miasta Poręba.

A na sesji w czerwcu podjęliśmy uchwały w sprawie opracowania nowego planu dla Śródmieścia Miasta z otoczeniem oraz południowej części miasta.

Od pierwszych dni sprawowania przeze mnie funkcji burmistrza Poręby kierowałem się i obecnie tym bardziej przyświeca mi zasada oszczędnego, rozsądnego i celowego wydawania naszych wspólnych pieniędzy znajdujących się w corocznym budżecie miasta. Opisane powyżej dokumenty ułatwiają mi podejmowanie decyzji kierowanie strumieniami pieniędzy na poszczególne inwestycje i infrastrukturalne. Studium i MPZP po ich pełnym opracowaniu pozwolą nam wszystkim zaoszczędzić ogromne jak na warunki Poręby środki finansowe, ponieważ uchronią mnie i przyszłych burmistrzów od wydatkowania bardzo dużych pieniędzy na budowanie kilometrów nowych dróg, chodników, kanalizacji miejskiej, deszczowej czy też rozbudowy oświetlenia miejskiego, itp.

MPZP – pozwolił wam bowiem na kilka dziesięcioleci do przodu rozwijać się systematycznie w oparciu o istniejące sieci infrastruktury miejskich – będziemy ją tylko unowocześniać, remontować i upiększać.

Burmistrz przyjął pielgrzymkę ze Słowacji

Głodnego należy nakarmić, spragnionego napoić. Zgodnie z taką maksymą burmistrz Poręby Ryszard Spyra wyszedł naprzeciw pieszej pielgrzymce ze Słowacji.

Dziesięcioosobowa słowacka pielgrzymka trafiła do Poręby 24 sierpnia. Z Trnawy do Częstochowy – gdzie zmierzali pielgrzymi – do pokonania mieli prawie 400 kilometrów. – Byli już zmęczeni marszem i głodni, nie mieli się gdzie zatrzymać, dlatego zaprosiłem ich do siebie – mówi burmistrz Ryszard Spyra.

Wraz z pracownikami Urzędu Miasta Poręba, pan burmistrz serdecznie ugościł pielgrzymów. Mogli się posilić, napić, odpocząć. – Pogoda była bardzo ładna, dlatego usiedliśmy sobie wygodnie przed budynkiem urzędu. Miło porozmawialiśmy, pielgrzymi na drogę otrzymali ode mnie po tabliczce czekolady. Sprezentowaliśmy im także trochę pamiątek i mapy Jury – dodaje wóldarz Poręby. Kolejnym przystankiem na pielgrzymim szlaku miał być dla pielgrzymów ze Słowacji Leśniów.



GMINNE INWESTYCJE

Można ubiegać się o dodatek węglowy

O 3 tysiące złotych – jako wsparcie przy rosnących cenach energii w Polsce – już można się starać. Wnioski przyjmowane są w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Porębie.

Możliwość otrzymania takiej „zapomogi energetycznej” to skutek ustawy podpisanej przez Prezydenta RP 11 sierpnia bieżącego roku. Ma ona być wsparciem dla najuboższych w bieżącej, trudnej energetycznej sytuacji w Polsce. Mieszkańcy Poręby już mogą składać wnioski o dodatek węglowy. Jest on jednorazowy i wynosi 3 tysiące złotych.

Kto może starać się o dodatek?

Zgodnie z ustawą o dodatek węglowy ubiegać się mogą gospodarstwa domowe, których głównym źródłem ogrzewania jest węgiel lub paliwa węglowodopochodne. Co dokładnie oznaczają takie zapisy?

– Chodzi o takie gospodarstwa, gdzie jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe – zasilane węglem kamiennym, brykietem lub peletem, zawierającymi co najmniej 85% węgla kamiennego – tłumaczy ustawodawca. Warunek jest jednak taki, by wymieniony powyżej rodzaj ogrzewania był głównym w gospodarstwie, nie zaś dodatkiem.

Wnioski przyjmowane są od poniedziałku do czwartku

Wniosek o dodatek węglowy wypełnić można w

domu, pobierając go wcześniej ze strony internetowej Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Porębie (www.poreba.naszops.pl).

Przypominamy również, że warunkiem koniecznym do uzyskania dodatku węglowego będzie uzyskanie wpisu lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Porębski MOPS wnioski przyjmuje od poniedziałku do czwartku, w godzinach od 8 do 14. – Termin na składanie wniosków o wypłatę dodatku węglowego upływa 30 listopada 2022 r. Wnioski złożone po tym terminie zostaną pozostawione bez rozpatrzenia – zaznaczają przedstawiciele MOPS-u.

Amfiteatr w rękach Młodzieżowej Rady

Przez całe dwa miesiące zajmowali się nim przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Poręba. Efekt? Na przykład okrycie ścieżki wiodącej do porębskiego amfiteatru.



– O jej istnieniu wielu z nas nie miało pojęcia – przyznaje z uśmiechem Małgorzata Brzęczka, opiekun Młodzieżowej Rady Miasta Poręba, współorganizatorka wakacyjnego projektu „Akcja Renowacja”. – Przedsięwzięcie polegało na tym, by wspólnymi siłami, łącznie z Fundacją Adapter, spróbować dać obiektowi drugie życie – tłumaczy Małgosia.

We współpracy z włodarzem

W porębskim amfiteatrze imprezy nie odbywają się już od lat. W efekcie obiekt uległ dużej degradacji. Siedziska i ścieżki z kostki brukowej wiodące do muszli koncertowej zarosła trawa. Cały obiekt był mocno zaśmiecony. – W lipcu i sierpniu spotykaliśmy się tutaj dwa razy w tygodniu. W każdy wtorek i czwartek w godz. od 17 do 19, począwszy od 12 lipca. Nie udało się jednak bez wsparcia burmistrza Ryszarda Spyry – zaznacza Małgorzata Brzęczka. Dodaje, że to właśnie za sprawą włodarza Poręby, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie już przed pierwszym sprzątnięciem w ramach akcji, teren gruntownie przygotowało. – Pracownicy MPWiK wykosili nam trawę, zabrali śmieci większych gabarytów. Mogliśmy wejść już

na teren przygotowany – podkreśla opiekunka Młodzieżowej Rady Miasta. Za pomoc dziękuje również radnym z Poręby: przewodniczącej Elżbiecie Kołodziej, Barbarze Goli, Mariuszowi Błaszczukowi, Tomaszowi Turkowi oraz przedstawicielce stowarzyszenia „Nestor” – pani Janinie Gajek.

Marzenie z planem na przyszłość

Odzew na wołanie o pomoc był spory. – Na każdą akcję sprzątnięcia Amfiteatru zgłaszało się po kilkadziesiąt osób. Głównie młodych i seniorów. Te dwa pokolenia świetnie sobie poradziły – podkreślają organizatorzy akcji. Podczas jednej z nich, uczestnikom „Akcji-Renowacji”, udało się odsłonić wspomniany wcześniej, a zapomniany już przed większością mieszkańców chodnik z kostki brukowej wiodący do obiektu. – Była to dla nas spora niespodzianka, nie spodziewaliśmy się takiego „znaleziska” w tej części obiektu – mówi Brzęczka. Dodaje, że choć na czas jesienno-zimowy akcja została zawieszona, plan jest dalekosieśny. – Postanowiliśmy, że wspólnymi siłami ożywimy budynek nie tylko pod względem wizualnym, ale w przyszłości również kulturalnym – mówi. Przyznaje, że porębskiej młodzieży marzy się, by już w przyszłym roku na terenie Amfiteatru odbywał się m.in. Porębski Festiwal Prażonek.

Poręba będzie miała ładowarkę do aut

I to całkiem za darmo! Jak to możliwe? Urząd Miasta w Porębie wziął udział w konkursie Fundacji Lepsza Jakość Życia. I został jednym ze 124 beneficjentów programu.



Ekologia leży na sercu coraz większej rzeszy mieszkańców województwa śląskiego. Dbać o naszą planetę, środowisko naturalne, a co za tym idzie – komfort życia przyszłych pokoleń, można drobnymi krokami. Jedni zbierają plastikowe nakrętki, inni oszczędzają wodę, jeszcze inni, by nie produkować spalin – wybierają auta elektryczne.

Teraz ich właściciele będą mogli ładować je także w Porębie. – Miło jest nam poinformować, że wzięliśmy udział w konkursie i wygraliśmy ładowarkę elektryczną do aut – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

W pierwszym naborze konkursu „Ładowarka w każdej Gminie” ze 584 złożonych wniosków, wybrane zostały 124 Jednostki Samorządu Terytorialnego, w których powstaną punkty ładowania pojazdów elektrycznych. Wśród nich jest właśnie Poręba. Nowa ładowarka stanie na parkingu gminnym, przy ul. Partyzantów.

Policja w akcji. Koniec picia w miejskim parku!

Spożywanie alkoholu oraz sytuacje zakłócania ładu i porządku publicznego. Taki problem wskazali mieszkańcy w okolicy parku przy ul. Wojska Polskiego w Porębie. Policja nie pozostaje bezczynna.

Rozpoznanie w tym miejscu prowadził m.in. tutejszy dzielnicowy – młodszy aspirant Dariusz Grajkowski z Posterunku Policji w Porębie. Z mieszkańcami rozmawiał praktycznie codziennie, podczas rutynowych patroli. Okazało się, że największym problemem dla mieszkańców w pobliżu parku przy ul. Wojska Polskiego są osoby spożywające alkohol, zakłócające ładu i porządek publiczny. – Krzyczą, śmieją, nie rzadko zachowują się wulgarnie. Przez to człowiek nie czuje się bezpiecznie – żalili się dzielnicowemu porębianie.

Jak ustalił mł. asp. Dariusz Grajkowski, do takiego procederu dochodzi głównie w piątki i soboty w godzinach od 9 do 13 oraz od 15 do 22 oraz w niedziele w godzinach od 16 do 22. – Nie pozostajemy bezczynni – mówi wprost asp. Piotr Szewczyk, Kierownik Posterunku Policji w Porębie. Dodaje, że w ramach wspólnej akcji z Komendą Powiatową Policji w Zawierciu, teren ten został objęty szczególnym nadzorem policyjnym.

– Nasze starania będą zmierzały do ograniczenia spożywania alkoholu oraz zakłócania porządku publicznego – zapowiada aspirant Piotr Szewczyk.

GMINNE INWESTYCJE

W Porębie zamontowano 187 instalacji fotowoltaicznych

a także ponad 100 instalacji solarnych i ponad 40 kotłów na pellet. Poręba zakończyła właśnie ważny projekt w ramach Odnawialnych Źródeł Energii.

Poręba staje się coraz bardziej ekologiczna! Przykładów nie brakuje. Jednym z najlepszych jest zakończony właśnie projekt pod nazwą „Budowa instalacji odnawialnych źródeł energii w podregionie sosnowieckim - Irządze, Łazy, Poręba, Sosnowiec, Szczekociny, Zawiercie”. Na czym polegał? - W ramach tego projektu w samej tylko Porębie zamontowano 187 mikroinstalacji fotowoltaicznych, 103 instalacje solarne, 45 kotłów na pellet, 21 pomp CWU oraz 45 pomp CO - wylicza Joanna Kowalska, kierownik Referatu Środków Pomocowych i Rozwoju Urzędu Miasta Poręba.



Weź dofinansowanie, wymień „kopciucha” na nowy piec!

Program „Czyste Powietrze” jest skierowany do właścicieli lub współwłaścicieli jednorodzinnych budynków mieszkalnych.

Program oferuje dofinansowanie wymiany starych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne źródła spełniające najwyższe normy, oraz przeprowadzenie niezbędnych prac termomodernizacyjnych budynku. Kwota dotacji różni się w zależności od poziomu dofinansowania, natomiast jej wartość może wynieść nawet do 30 000 zł dla poziomu podstawowego i 79 000 zł dla poziomu najwyższego.

Od 15 lipca bieżącego roku, do programu wprowadzonych zostało parę udogodnień, jak na przykład możliwość otrzymania prefinansowania - wypłaty do 50% kwoty dofinansowania jeszcze przed rozpoczęciem przedsięwzięcia.

Mieszkańcy gminy Poręba bardzo chętnie biorą udział w programie „Czyste Powietrze”. Pokazuje to chociażby opublikowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej roczny ranking gmin, które przystąpiły do programu. Wynika z niego, że Poręba znalazła się wśród 30% gmin z najlepszymi rezultatami, a wyliczony wskaźnik aktywności (stosunek liczby złożonych wniosków do liczby budynków) wyniósł 4,85%. Wynik ten jest na tyle dobry, że zakwalifikował gminę do uzyskania dodatkowych funduszy na promocję programu.

Można śmiało powiedzieć, że spore powodzenie programu w gminie, wiąże się z istnieniem Gminnego Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego programu „Czyste Powietrze”. W miejscu tym pracownicy Gminy zarówno doradzają mieszkańcom w kwestii warunków i korzyści płynących z programu, jak i pomagają wypełniać wnioski. Dodatkowo, organizowane co kwartał spotkania informacyjne, zwiększają ogólną świadomość ludzi co do istnienia programu.

Wszystkich tych, którzy jeszcze nie skorzystali z możliwości oferowanych przez program „Czyste Powietrze”, zapraszamy do konsultacji z pracownikami punktu, którzy pomogą w rozeznaniu się w dostępnych opcjach dofinansowania. Punkt znajduje się w pokoju nr 10 budynku Urzędu Miasta. Istnieje również możliwość kontaktu telefonicznego: (32) 677 13 55 wew. 134, jak i mailowego: aszwaja@umporeba.pl.

Ingerencja wyłącza z gwarancji

Wszyscy uczestnicy porębskiej części projektu zostali już szczegółowo poinstruowani odnośnie zasad obsługi nowych instalacji. - Beneficjentom przypominamy, że ingerencja w obsługę urządzenia, poza opisaną w instrukcji, może prowadzić do jego wyłączenia z gwarancji wykonawcy - zaznaczają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Przedsięwzięcie z rozmachem

Projekt OZE to jedno z największych i najdroższych przedsięwzięć, w jakich brała udział gmina Poręba. Wartość jest niemal 64 miliony złotych. I choć oficjalnym liderem projektu była Agencja Rozwoju Zawiercia, to pozostałe biorące w nim udział gminy (Irządze, Łazy, Poręba, Sosnowiec i Szczekociny) były w całości odpowiedzialne za realizację zadań na własnym terenie. - Wartość projektu dla Poręby wyniosła dokładnie 6 304 239,82 złote - mówi Joanna Kowalska.

Można wnioskować o dofinansowanie

Mieszkańcy, którzy nie zakwalifikowali się na instalację urządzeń w ramach projektu OZE, mogą ubiegać się o dofinansowanie wymiany źródła ciepła m.in. w programach „Czyste Powietrze”, „Moje Ciepło”, „Mój Prąd”. Celem uzyskania informacji, zapraszamy do kontaktu z gminnym ekodoradcą pod numerem telefonu: (32)677 13 55 wew. 134.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Dotyczyło sześciu gmin i obejmowało zaprojektowanie, dostawę i montaż 1068 instalacji solarnych, 2034 mikroinstalacji fotowoltaicznych, 692 instalacji powietrznych pomp ciepła oraz 162 instalacji z kotłem ciepła na biomasę (pellet).

W Porębie działa ekodoradca

Podpowie, jak uzyskać dofinansowanie do nowego pieca, jak poprawnie segregować śmieci albo jak żyć w zgodzie z naturą. W Porębie działa wyjątkowy „urzędnik”. To doradca do spraw ekologii.

Część mieszkańców Poręby miała już okazję poznać naszego ekodoradcę. Przede wszystkim odwiedzając punkt konsultacyjny mieszczący się w budynku Urzędu Miasta, ale także w ramach cyklicznych spotkań informacyjnych programu „Czyste Powietrze”. Niektórzy odwiedzili ekodoradcę na specjalnym stoisku, które rozkładano podczas miejskich wydarzeń, na przykład pikniku na Orliku pod hasłem „Od jutra luz” czy gminnego „Ekopikniku”. To Agnieszka Szwaia. Pomocna i uśmiechnięta brunetka, która od kwietnia tego roku działa w Porębie dzięki temu, że gmina przystąpiła do programu projektu „Śląskie. Przywracamy błękit”.

Pomoc nie tylko dla dorosłych

Wśród zadań ekodoradcy jest m.in. udzielanie wsparcia doradczego w zakresie pozyskiwania dotacji do wymiany źródła ciepła, informowanie o dostępnych formach dofinansowania, zwiększanie świadomości mieszkańców w zakresie wpływu spalania paliw niskiej jakości lub odpadów na jakość powietrza, czy prowadzenie lokalnych działań

edukacyjnych. - Moje działania nie są skierowane wyłącznie do osób dorosłych - podkreśla pani Agnieszka. Mogły się o tym przekonać dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1 im. Misia Uszatka oraz Szkoły Podstawowej nr 1 im. Wojska Polskiego, gdzie ekodoradca przeprowadził proekologiczne zajęcia edukacyjne.

Działania na rzecz środowiska

Działania ekodoradcy ściśle związane są z programem projektem: „Śląskie. Przywracamy błękit”. - To projekt ochrony powietrza, obejmujący swoim zasięgiem całe województwo śląskie - podkreśla Agnieszka Szwaia. - Głównym celem projektu jest opracowanie i wdrożenie działań naprawczych, których realizacja doprowadzi do poprawy jakości powietrza. W konsekwencji, działania te zmniejszą niekorzystny wpływ zanieczyszczeń powietrza na zdrowie i życie

mieszkańców województwa śląskiego - mówi pani Agnieszka. Dodaje, że do celów projektu należy również rozwinięcie regionalnego systemu wsparcia doradczego - stworzenie sieci ekodoradców działających na poziomie lokalnym: gminnym oraz subregionalnym.

Gdzie spotkać można ekodoradcę?

Osoby zainteresowane możliwością dofinansowania przedsięwzięcia wymiany źródła ciepła lub termomodernizacji budynku, zachęcamy do kontaktu z gminnym ekodoradcą. Pani Agnieszka pełni dyżury dla mieszkańców w pokoju nr 10 budynku Urzędu Miasta, od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania placówki.

Dodatkowo, możliwy jest kontakt mailowy: aszwaja@umporeba.pl oraz telefoniczny: (32) 677 13 55 wew. 134.



Województwo
Śląskie

OSIEDLE NA STOKU

Deweloper buduje pierwsze domy „Na Stoku”

Porębskie Osiedle Na stoku nabiera kształtu. Na plac budowy wkroczył deweloper. Powstają pierwsze cztery z planowanych w tym miejscu 22 domów jednorodzinnych.



Piękne widoki, spokojna zielona okolica, nie-daleko centrum miasta. Porębskie Osiedle Na Stoku zaczyna już nabierać kształtu. Inwestor z Sosnowca – Przem-Tech Krzemiński Spółka Komandytowa – docelowo planuje przy ul. Partyzantów zbudować 22 domy jednorodzinne.

Sposób na sąsiedzkie przyjaźnie

W pierwszym etapie powstają tutaj cztery budynki jednorodzinne: dwa dwupiętrowe domy po ok. 120 metrów kwadratowych i dwa o 20 metrów kwadratowych większe z garażem na dwa auta. Każdy z nich – jak podkreśla deweloper – będzie miał duży ogród. Co ciekawe, nie będą one ogrodzone. – Za wzór w momencie projektowania wzięliśmy sobie jednorodzinne osiedla amerykańskie, gdzie za podjazdy służą pięknie skoszone trawniki. Nie chcieliśmy robić wysokich płotów i odgradzać nimi sąsiadów. Tworzyliśmy osiedle z myślą o ludziach młodych, o rodzinach z dziećmi i dzięki takiemu rozwiązaniu z pewnością łatwiej będzie o zawiązanie dobrosąsiedzkich relacji, a może nawet długotrwałych przyjaźni – mówi Beata Krzemińska, przedstawicielka dewelopera.

Sypialnia z pięknym widokiem

Jak wyglądać mają domy zbudowane przez Przem-Tech? – Budynki będą dwupiętrowe. Na dole zaprojektowano kuchnię z jadalnią i salonem oraz pokój, który służyć może jako biuro lub miejsce dla gości. Na górze są trzy sypialnie. W przypadku większych, 140-metrowych budynków, u góry, przy większej sypialni znajdować będzie się piękna loggia, z niesamowitym widokiem – podkreślają przedstawiciele sosnowieckiej spółki.

Spółka zakończyła już budowę fundamentów pod cztery pierwsze budynki. Zaczynają się prace murarskie, inwestycja „wychodzi” zatem z ziemi.

Ekologiczna budowa

Zgodnie z planami dewelopera 22 domy jednorodzinne powstać mają w przeciągu trzech lat. Budowa postępować ma etapami, a jeden z domków przewidziany został jako model pokazowy. – Od stycznia 2023 roku prawdopodobnie rozpoczniemy nowy etap budowy na Osiedlu Na Stoku. Będą to kolejne cztery domy jednorodzinne – zdradza Beata Krzemińska. Dodaje, że cała inwestycja jest ekologiczna. Przykład? – Staramy się, by wszystkie materiały budowlane pochodziły z okolicy. Dzięki temu zaoszczędzimy na kosztach transportu i emisji spalin do atmosfery – mówi przedstawicielka spółki. Zaznacza, że w przydomowych ogródkach znajdzie się też miejsce na własny kompostownik.

Miasto sprzedawać będzie kolejne działki „Na Stoku”

Przypomnijmy; Urząd Miasta w Porębie, zielone tereny inwestycyjne przy ul. Partyzantów, kilka lat temu podzielił na działki budowlane. Kilkanaście z nich zostało już sprzedanych, trwa także budowa jednego z pierwszych domów jednorodzinnych na nowym porębskim osiedlu (mowa tu o inwestycji prywatnej, nie deweloperskiej).

Równocześnie z procedurami przetargowymi, Urząd Miasta w Porębie, zdecydował się działki uzbrajać, zapewniając m.in. do nich dojazd. Niebawem uruchomione zostaną także procedury zmierzające do sprzedaży kolejnych 27 działek z przeznaczeniem na zabudowę jednorodziną przy ul. Partyzantów. – Cieszy nas, że osiedle zaczyna już żyć. To atrakcyjny teren inwestycyjny, a jednocześnie idealne miejsce do zamieszkania. Jestem przekonany, że lokatorzy Osiedla Na Stoku będą zadowoleni z wyboru miejsca dla siebie i swoich dzieci – mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

Droga do osiedla: kolejny etap mamy już za sobą

Postępy na budowie porębskiego Osiedla na Stoku widać gołym okiem. Przykład? Jeszcze przed wakacjami zakończył się kolejny etap budowy drogi zapewniającej dojazd właścicielom tutejszych działek.



Jeszcze niedawno informowaliśmy o tym, że firma budowlana, która zwyciężyła w ogłoszonym przez miasto przetargu na budowę drogi dojazdowej do Osiedla na Stoku, jest na etapie wykonywania drenażu liniowego. Równocześnie trwały prace przy kanalizacji deszczowej. Dziś Urząd Miasta w Porębie zaznacza: kolejny etap budowy drogi dojazdowej do tutejszych działek, mamy już za sobą.

Przypomnijmy; prace zmierzające do budowy drogi dojazdowej polegały na usunięciu warstwy ziemi urodzajnej,

przeprowadzeniu korytowania, a następnie utwardzeniu nawierzchni tłuczniem o odpowiednich parametrach technicznych. – Droga póki co nie będzie zalewana asfaltem. Jest to bowiem kolejny etap budowy, w planach mamy wydłużenie odcinka, a tereny przy ul. Partyzantów wciąż są placem budowy. Osiedle na Stoku powstaje etapami, jeżdżą tu ciężarówki z materiałami budowlanymi, dlatego asfalt szybko by się zniszczył – tłumaczy Kamil Kowalik, kierownik Referatu Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej.

Na powstającym porębskim osiedlu trwa także budowa jednego z pierwszych domów jednorodzinnych. Co więcej, nowy odcinek budowanej tutaj drogi pozwoli na dojazd do kolejnych działek. – Mowa o planie uruchomienia procedur zmierzających do sprzedaży kolejnych 27 działek Osiedla na Stoku – zaznaczają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Każda z nich będzie miała ok. 1000 metrów kwadratowych.

INWESTYCJE MPWiK

Nowa oczyszczalnia ścieków na finiszu

Jest już niemal gotowa. Końca dobiega budowa nowoczesnej i ekologicznej oczyszczalni ścieków w Porębie. To jeden z najdroższych projektów w historii naszego miasta.



Tutaj wakacji nikt nie miał. Letnie miesiące na budowie nowej oczyszczalni ścieków w Porębie, upłynęły pod znakiem naprawdę intensywnych prac. – Od czerwca do sierpnia wykonaliśmy wiele punktów z harmonogramu budowy, w tym między innymi próbę szczelności reaktora. 24 czerwca nastąpił odbiór tej części projektu – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie, spółki, która jest inwestorem projektu pod nazwą: rozbudowa (modernizacja) oczyszczalni ścieków w Porębie.

Poręba z najlepszą możliwą technologią oczyszczania ścieków

Wykonawca prac budowlanych podczas tegorocznych wakacji zamontował również specjalistyczne membrany wraz z instalacjami technologicznymi w zbiorniku reaktora. – Skarpy wokół zostały obsypane i zagęszczone – informuje prezes Grabarczyk.

Przypomnijmy; moduły membranowe to „serce” nowej oczyszczalni. Istniejąca oczyszczalnia przebudowana została bowiem w technologii MBR (ang. Membrane Biological Reactor), czyli najlepszej możliwej technologii oczyszczania ścieków. – Dzięki temu istnieć będzie możliwość ponownego wykorzystania ścieku oczyszczonego, po dezynfekcji lampą UV, do celów takich jak utrzymanie czystości czy nawadnianie, co prowadzi do oszczędności cennych zasobów wodnych – podkreślają przedstawiciele porębskiego MPWiK.

Blachodachówka na budynku technologicznym

Prace trwały także w budynku technologicznym, sąsiadującym ze zbiornikiem reaktora. – W środku wykonaliśmy instalacje kanalizacyjne wraz z wylewkami z chudego betonu, posadzki przemysłowe, ściany wewnętrzne wraz z tynkami – relacjonował w sierpniu prezes porębskich Wodociągów. Spółka wcześniej zakończyła etap zbrojenia budynku oraz zalewania stropu wraz z dociepleniem. Wykonawca ułożył więźbę dachową wraz z łączeniem i foliowaniem, zamontował także stolarkę okienną i drzwi zewnętrzne.

Pod koniec sierpnia rozpoczął się etap ocieplania ścian zewnętrznych, a wykonawca szykował się na położenie na dachu budynku blachodachówki i ostatnie prace zmierzające do wytynkowania elewacji. Rozpoczęto również realizację kanalizacji liniowej ścieku surowego.

Projekt za ponad 9 milionów złotych

Przypomnijmy, pierwsza łopata na budowie nowej oczyszczalni ścieków w Porębie wbita została na początku grudnia ubiegłego roku. Inwestycja opiewa na ponad 9 milionów złotych, co czyni ją jedną z najdroższych i najważniejszych w historii Poręby.

Co ciekawe, porębska oczyszczalnia ścieków po gruntownej przebudowie będzie nie tylko niezwykle ekologiczna, będzie też sterowana w pełni automatycznie, bez konieczności stałej obecności personelu. – Dozór będzie miał charakter zdalny poprzez dowolne urządzenie posiadające dostęp do Internetu – podkreśla Mariusz Grabarczyk. Dodaje, że planowany termin oddania inwestycji to listopad tego roku.

Całkowita wartość tej inwestycji wynosi 9 134 545,28 zł. Warto podkreślić, że porębski MPWiK zdobyło na nią dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego w kwocie nieco ponad 6,3 mln zł, oraz dofinansowanie z budżetu państwa z Kontraktu Terytorialnego, które wynosi niemal 743 tys zł.

Zadanie będzie wykonywane w ramach realizacji projektu dofinansowanego z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, oś priorytetowa V Ochrona środowiska i efektywne wykorzystanie zasobów, działanie 5.1 Gospodarka wodno-ściekowa, poddziałanie 5.1.1 Gospodarka wodno-ściekowa – ZIT i Konkursu nr RPSL.05.01.01-IŻ.01-24-329/19.

PRZETARGI: NIERUCHOMOŚCI

Niemal kilometr ostatniej warstwy asfaltu

Ulice Roździeńskiego i Wiejska nabrały już ostatecznego kształtu. Wykonawca pod koniec sierpnia położył tu ostatnią, ścieralną warstwę asfaltu.



To zgodnie ze sztuką budowlaną ostatnia warstwa nawierzchni drogowej. Będzie poddana bezpośredniemu oddziaływaniu ruchu i czynników atmosferycznych, dlatego jej zadaniem jest zabezpieczyć warstwy konstrukcyjne drogi.

Warstwa ścieralna asfaltu pod koniec sierpnia pokryła niemal kilometr będących od kilku

miesięcy w remoncie ulic Roździeńskiego i Wiejskiej. – Ma około 4 centymetrów i zwiastuje rychłe zakończenie budowy w tym miejscu – mówiła wówczas Barbara Czernik, inspektor budowlany. Zaznaczała, że w ramach odrębnego zadania droga będzie odpowiednio oznakowana pionowo i poziomo. – Należy odczekać około dwóch tygodni, by asfalt odparował, wcześniejsze malowanie znaków poziomych powoduje bowiem żółknięcie farby – podkreślała pani inspektor. I dodawała: – Projekt nowej organizacji ruchu w tym miejscu jest już zatwierdzony przez organizatora ruchu – Starostwo Powiatowe w Zawierciu.

Może być oddana przed terminem

– Są jeszcze drobne poprawki. Wykonawca musi w kilku miejscach uzupełnić chodniki, podjazdy do posesji. Niemniej jednak znakomita większość prac jest już za nami. Być może uda nam się nawet oddać drogę do użytku przed umownym terminem przypadającym na początek października – podkreśla Barbara Czernik.

To jednak nie wszystko. Zakończono również budowę nowej sieci wodociągowej wzdłuż obu

remontowanych ulic. Trwa wymiana przyłączy wodociągowych do poszczególnych posesji.

Będą spowalniacze z myślą o pieszych

Komfort kierowców to jednak tylko część efektów płynących z inwestycji. Miasto zadbało także o bezpieczeństwo pieszych. – Dochodziły do nas prośby o zamontowanie infrastruktury służącej poprawie bezpieczeństwa. Roździeńskiego i Wiejska to ulice, które są łącznikami między dzielnicą Krawce, a Droga Krajową nr 78. Zdajemy sobie sprawę, że nowa, gładka nawierzchnia może zachęcać kierowców do częstszego używania pedału gazu, dlatego opracowaliśmy projekt budowy sześć elementów spowalniaczy w trzech miejscach – informuje burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Dodaje, że droga została wykonana solidnie, a fakt, że inwestycja nie miała żadnych poślizgów czasowych, wpłynął na budżet gminy. – Materiały budowlane drożeją z dnia na dzień, dzięki temu, że terminy były zachowywane, nie musieliśmy dopłacać do przedsięwzięcia – zaznacza gospodarz Poręby.

Budynek OSP „Górka” dostał oficjalną decyzję o legalizacji

Wisiała nad nim nawet groźba rozbiórki, wreszcie budynek z szarego pustaka - strażnica OSP „Górka” - po latach „w zawieszeniu”, ma szansę wrócić do życia.

Jasnoszary pustak, prosta, podłużna bryła i charakterystyczny, duży garaż po lewej stronie. Budynek stojący pod adresem ul. Armii Krajowej nr 32 powstał w czynie społecznym, własnymi rękami budowali go mieszkańcy i strażacy-ochotnicy. – Do jego budowy zawiązał się komitet społeczny – podkreśla Michał Wolff, główny specjalista ds. inwestycji Urzędu Miasta w Porębie.

Po zakończeniu budowy, legalność przedsięwzięcia zakwestionował jednak Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Zawierciu. W efekcie budynek nie mógł być oficjalnie użytkowany przez strażaków OSP „Górka”. I choć ochotnicy musieli zawiesić działalność w swojej strażnicy, była ona pod nadzorem. Tak, by nie ulec nadmiernej degradacji.

Urząd Miasta w Porębie podejmował intensywne działania, by uzupełnić

niezbędną dokumentację związaną z budową strażnicy. – Był to długi i żmudny proces. Wreszcie w tym roku, zawierciański PINB wydał pozytywną opinię. Dla strażnicy OSP „Górka” wydana została decyzja o legalizacji budynku – informują przedstawiciele porębskiego magistratu.

Urzednicy podkreślają, że teraz w strażnicy potrzebne są inwestycje. Sama decyzja jest jednak bardzo dobrą wróżbą na przyszłość. – Mamy plan związany z budynkiem OSP „Górka” – podkreśla burmistrz Poręby Ryszard Spyra. Dodaje – Ma dużą kubaturę, dlatego chcemy by poza siedzibą straży pożarnej, pełnił też inne, dodatkowe funkcje. Jakież? To będzie przedmiotem dyskusji społecznej. Chcemy, by to mieszkańcy zdecydowali, czego potrzebują – zaznacza burmistrz Spyra.

37 metrów nowego chodnika



Ci, którzy mają swój garaż przy ul. Przemysłowej, korzystać mogą już z nowego chodnika.

Mamy dobrą wiadomość dla kierowców korzystających z garaży przy ul. Przemysłowej. Miasto wybrukowało dojście do garaży. – Chodnik w tym miejscu ma 37 metrów długości i został wykonany z estetycznej, szarej kostki brukowej – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta Poręba.

Przypominamy, że wcześniej władze miasta zadbały też o teren przy garażach po przeciwnej stronie,

czyli przy ul. Zakładowej. Około 60 ton kruszywa drogowego wyłożyło tu Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie na utwardzenie trzech dojazdów do garaży.

Dojazdy zostały wykorytowane i wysypane tłuczniem, dzięki czemu nie tworzą się tutaj kałuże błotne. Wszystko po to, by poprawić komfort i bezpieczeństwo porębian.

WAŻNE REMONTY

Co z remontem porębskiego basenu?

Z biegiem lat stan dużego basenu uległ degradacji i pogorszeniu. Nie wystarczą już bieżące naprawy, konieczne jest gruntowne rozwiązanie problemu. Problem w tym, że szacunkowy koszt takiego remontu sięga niemal 2 milionów złotych. Miasto samo tego nie udźwignie.

Pluskać uwielbiają się tu chyba wszyscy. Niestety stan techniczny basenu, zlokalizowanego na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Porębie, jest daleki od ideału. – Mimo corocznych bieżących napraw, basen uległ dużej degradacji. Nie wystarczą już zwykłe prace naprawcze, konieczny jest całościowy remont, a ten według szacunków jest bardzo wysoki – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Koszt nie do udźwignięcia

Jak wysoki? – W marcu tego roku zlecieliśmy opracowanie projektu i kosztorysu inwestorskiego remontu dużej niecki basenowej. Został on wykonany przez uprawnionego projektanta – mgr inż. Kazimierza Jabłońskiego. Wyniósł dokładnie 1 942 804,53 zł – podaje Joanna Mucha, Skarbnik Miasta Poręba.

– Biorąc pod uwagę wzrost cen materiałów budowlanych i kosztów pracy, kwota ta zapewne ulegnie zmianie. Jako wóldarz miasta, podobnie jak mieszkańcy Poręby, chcę przywrócić basen do życia, jednak każdą inwestycję determinują dochody – mówi Ryszard Spyra, burmistrz Poręby.

Miasto aplikuje o dofinansowanie z zewnątrz

Joanna Mucha zaznacza, że miasto już dwukrotnie aplikowało do rządowego programu „Polski Ład” o dofinansowanie do zadania pod nazwą „rewitalizacja MOSiR wraz z modernizacją niecki basenu



dużego”. – Niestety i tym razem nie dostaliśmy dotacji na to zadanie – mówi pani skarbnik.

Urząd Miasta w Porębie kilka dni temu otrzymał za to informację o środkach przyznanych na „rewitalizację obszarów zdegradowanych poprzez utworzenie placu miejskiego wraz ze strefą odpoczynku na ul. Przemysłowej”. – Z tego powodu inwestycja polegająca na modernizacji basenu zostanie przesunięta w czasie i uwzględniona w budżecie gminy na rok 2023, pod warunkiem uzyskania zewnętrznych środków finansowych – dodaje Joanna Mucha.

mieszkańcom bardzo udanie. Wcześniej odmówione zostało m.in. ogrodzenie, dokonano bieżących napraw m.in. przy elewacji budynków. Przy utworzonej w zeszłym roku plaży stanęły nowe stoły piknikowe z ławeczkami. Czynny był tylko mały basen (niecka dla dzieci), duży musi poczekać na kosztowny, acz konieczny remont.

– Wzrost cen paliwa oraz energii elektrycznej sprawia, że muszę w pierwszej kolejności zapewnić Mieszkańcom Poręby ciągłość funkcjonowania oświetlenia ulicznego, transportu zbiorowego oraz pozostałych usług komunalnych, jak i umożliwić ciągłość pracy jednostek gminnych, dlatego też będziemy nieustannie poszukiwać programów, które zapewnią nam dofinansowanie do remontu dużego basenu – podkreśla burmistrz Spyra.

Świecące nocą latarnie i kursujący autobus ważniejsze niż basen

Zakończony wraz z wakacjami tegoroczny sezon na terenie porębskiego MOSiR-u upłynął

Przy Zakładowej skorzystasz z miejskiego grilla

Mieszkasz w bloku i marzy ci się grill z prawdziwego zdarzenia? Teraz to już możliwe. Na terenie porębskiego MOSiR-u jeszcze przed wakacjami stanęły dwa paleniska do swobodnego korzystania.

To kolejny ukłon miasta w stronę porębian. Przypomnijmy; wcześniej na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Porębie pojawiły się stoły z ławkami, idealne na wakacyjne przekąski. – To sześć kompaktowych zestawów stolików, z dwoma ławkami po bokach. Stanęły przy stworzonej w ubiegłym roku porębskich plaży. Teraz wygodnie będzie można urządzić tu sobie letni piknik czy zjeść przekąski – mówi Mariusz Grabarczyk, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie.

Chwilę przed tegorocznymi wakacjami na terenie rekreacyjnym przy ul. Zakładowej dodatkowo stanęły dwa sporej wielkości paleniska, służące do grillowania. – Postanowiliśmy dać mieszkańcom – zwłaszcza tym mieszkającym w blokach, którzy nie mają ogródka

– możliwość urządzenia sobie grilla z prawdziwego zdarzenia – mówią przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Za zbudowanie palenisk, podobnie jak za montaż ławek, odpowiedzialne było Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie. Pracownicy spółki poza dwoma grillami, miejsca do biesiadowania uzupełnili w specjalne pojemniki na popiół i dodatkowe akcesoria (łopatkę i pogrzebacz). – Chętni do skorzystania z grilla muszą przynieść własny węgiel, rzeczy potrzebne do grillowania, tacki itp. Powinni posprzątać po sobie. Popiół wysypujemy do pojemnika na popiół, pozostałości z grillowania do pojemników na odpady zmieszane – mówi Mariusz Grabarczyk.

Póki jesienna aura dopisuje, zapraszamy do grillowania!



EDUKACJA

Porębska „dwójka” obchodzi 90-lecie istnienia

Historia Szkoły Podstawowej nr 2 w Porębie rozpoczyna się w 1928 roku. Wtedy to zapadła decyzja, by na terenie dzielnicy Poręba – Górka otworzyć szkołę. Ale od momentu, gdy pierwsi uczniowie usiedli w tutejszych ławkach, mija właśnie 90 lat!



Nauczycielki SP nr 2 w Porębie. Od lewej: Maria Juras, Anna Gęgotek, Zenobia Jamborska, uczennica Barbara Hąc i Krystyna Panek.

Początki istnienia porębskiej „dwójki” nie były jednak łatwe. Zabór rosyjski spowodował, że nauki szkolnej nie dało się zorganizować. Rodzice osobiście wynajmowali nauczycieli dla własnych dzieci, by ci nauczyli je podstawowych umiejętności czytania, pisania i liczenia.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości wynajmowano pomieszczenia do nauki w prywatnych domach. Dzieci z Poręby oraz z Poręby – Górki uczyły się w budynku „u Rydzego”. Na Kierszuli pobierały naukę u Sadowskiego i u Kępy. Do wyjątków należały dzieci, którym udało się ukończyć naukę w zakresie pełnej szkoły podstawowej. Ogólnie mali porębianie kończyli edukację w zakresie klasy trzeciej, czwartej i piątej. Ówczesny obwód Szkoły Podstawowej nr 2 w Porębie tworzą dzielnice obecnego miasta Poręba: Kierszula oraz Górka.

Pierwsza łopata na budowie nowej szkoły

W 1928 r. Fabryka Maszyn przekazała działkę do budowy szkoły w Porębie Górcie. Rozpoczęto gromadzenie materiałów budowlanych. Organizację robót budowlanych prowadził zarząd gminy w Porębie. Wójtem gminy był wówczas Karcz Antoni, zamieszkały w Krzemieniu.

W 1932 roku dzieci z Poręby – Górki i Kierszuli uczyły się już w czterech izbach lekcyjnych, w nowym budynku szkolnym. Szkoła miała nazwę Publiczna Szkoła Powszechna stopnia II w Porębie Górcie, a stopień organizacyjny szkoły stanowił sześć oddziałów.

Co ciekawe, w tym samym czasie mieszkańcy Kierszuli na własnej działce postawili budynek, prowadzono w nim zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym.

Taki stan edukacji w tutejszym obwodzie szkolnym trwał do wybuchu drugiej wojny światowej.

60 uczniów na jednego nauczyciela

Po wyzwoleniu Poręby 20 stycznia 1945 r. rok szkolny rozpoczął się 19 lutego a zakończył 7 lipca 1945 r. W szkole zatrudnione były tylko 2 nauczycielki. Funkcję kierownika szkoły pełniła Aniela Czarniak.

W roku szkolnym 1948 / 49 przydzielono szkole cztery etaty nauczycielskie, a do placówki uczęszczało 180 uczniów.

Od 1 września 1952 r. została wprowadzona nazwa Szkoła Podstawowa nr 2 w Porębie. Nazwa „szkoła podstawowa” zamiast „powszechna” wprowadzono w całej Polsce. Kierownikiem Wydziału Oświaty był Walenty Miciński.

Dyrektor mieszkał w szkole

W 1955 r. dokończono rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 2 w Porębie. Na piętrze urządzono trzy sale lekcyjne, mieszkanie i gabinet kierownika szkoły. Na poddaszu dwie izby lekcyjne oraz mieszkanie zastępcze dla nauczyciela. Duży wkład pracy wnieśli rodzice, a fundusze na zakup materiałów budowlanych przekazał generał Jerzy Ziętek, ówczesny Wojewoda Katowicki.

Od 1 września 1966 r. wprowadzono program ośmiu oddziałów. Pięć sal lekcyjnych oraz

Podniesiono wymagania dotyczące kwalifikacji nauczycieli, musieli ukończyć studia wyższe. Uzyskali również dodatkowe kwalifikacje na studiach podyplomowych.

W roku szkolnym 1999 / 2000 wdrożona została reforma systemu Edukacji. Szkoła Podstawowa nr 2 stała się sześcioklasową Publiczną Szkołą Podstawową. W czerwcu 2000 r. po raz ostatni mury szkoły opuścili absolwenci klasy VIII. W czerwcu 2001 r. pierwsi szóstoklasiści otrzymali świadectwa ukończenia szkoły i rozpoczęli naukę w gimnazjum. Pierwszy sprawdzian uczniów klasy VI odbył się 10 kwietnia 2002 r.

Uczniowie mają 10 komputerów do dyspozycji

Szkoła pozyskała fundusze z Unii Europejskiej, dzięki którym utworzono nowoczesną pracownię komputerową z dziesięcioma stanowiskami komputerowymi. Dzięki komputeryzacji szkoły zajęcia dla uczniów stały się niezwykle atrak-



Na fotografii otwarcie roku szkolnego 1948/49. Dzieci przed budynkiem szkolnym i nauczyciele. Od lewej Zielińska Barbara (Cieślik), Aniela Chosaj – kierownik szkoły, Wesołowska Alicja.

pracownia fizyczna zapewniały prawidłową realizację programu ośmiu oddziałów. 1967 r. w ramach inwestycji K.O.S. w Katowicach nastąpiła dalsza rozbudowa szkoły. Wybudowana została zastępcza sala gimnastyczna oraz pomieszczenia socjalne: kuchnia, jadalnia, zamontowano centralne ogrzewanie.

W latach 90-tych w szkole

Lata 90-te to czas stopniowych zmian w oświacie. W 1992 r. nastąpiło przejęcie placówki pod zarząd Urzędu Miejskiego. W roku 1993/1994 wprowadzono język angielski do klas V – VII.

cyjne, a dostęp do Internetu zmienił oblicze tej długotrwałej i zasłużonej placówki oświatowej na terenie dzielnic Poręby, Kierszula i Górka.

Ukoronowaniem pracy i starań dyrektora szkoły, nauczycieli, rodziców stało się nadanie Szkole Podstawowej nr 2 w Porębie imienia Jana Pawła II. Decyzję o nadaniu imienia podjęła Rada Miasta Poręba w dniu 26 października 2005 r.

To niewątpliwie przełomowy i historyczny moment w historii zasłużonej placówki oświatowej w Porębie.

SP2 dzisiaj

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II w Porębie to niewielka szkoła przy głównej trasie z Zawiercia do Poręby. – W swojej wieloletniej tradycji zawsze dbamy o jakość edukacji, przyjazną atmosferę i bezpieczeństwo uczniów, któremu sprzyja monitoring, bezpieczne wejście, zabezpieczone siatkami klatki schodowe, ogrodzony plac zabaw i boisko szkolne – mówi Małgorzata Dychus, dyrektor porębskiej SP 2.

Szkoła kładzie nacisk na propagowanie zdrowego stylu życia. Od najmłodszych lat dzieci uczą się wyrobić właściwe nawyki higieniczne w nowoczesnych, dostosowanych do ich potrzeb łazienkach. Od tego roku będziemy mogli monitorować czystość powietrza wokół szkoły dzięki czujnikowi smogu z projektu ESA. – Dysponujemy stołówką, którą prowadzi firma cateringowa. Akceptujemy każdy rodzaj diety – podkreśla pani dyrektor.

Szkoła posiada duże, jasne, umieszczone na parterze sale przedszkolne. Pomieszczenia są bogato wyposażone zarówno w zabawki, jak i w pomoce dydaktyczne oraz sprzęt multimedialny. W przedszkolu prowadzone są

dodatkowe zajęcia z języka angielskiego, niemieckiego, rytmiki i zajęcia logopedyczne. Dzieci korzystają również z pięknego placu zabaw wyposażonego w wysokiej jakości, nowy, atestowany, bezpieczny sprzęt.

– Niewątpliwym atutem naszej placówki jest działająca codziennie od godziny 7.00 do godziny 16.30 przestronna, kolorowa i dobrze wyposażona świetlica, w której uczniowie mogą aktywnie spędzić czas integrując się podczas zabaw na ścianie wspinaczkowej, drabinkach, korzystając z tablicy multimedialnej i ścianki Knoocker oraz tradycyjnych klocków, zabawek, gier stolikowych w dużej ilości i różnorodności – podkreśla Małgorzata Dychus.

W placówce dzieci mogą rozpocząć edukację już od 2 i pół roku i pod kierunkiem swojego wychowawcy z bezstresowym dzwonkiem przechodzą do nauki w szkole. Od pierwszej klasy, uczą się dwóch języków obcych, angielskiego i niemieckiego. Zajęcia językowe prowadzone są również w oddziałach przedszkolnych.

Każda sala lekcyjna wyposażona jest w tablice multimedialne zakupione między innymi z programu „Aktywna tablica”. W klasach I– III, każdy uczeń pracuje na przydzielonym dla niego laptopie. W pracowni komputerowej

wyposażonej zarówno w komputery stacjonarne jak i w laptopy – każdy uczeń ma własne stanowisko pracy.

Szkoła posiada nowoczesną pracownię chemiczno-fizyczną, w której uczniowie przeprowadzają ciekawe doświadczenia i eksperymenty, a w tym roku wzbogaciła się o nową pracownię przyrodniczą z programu „Zielona pracownia”.

Dobrze prosperująca biblioteka szkolna sprzyja rozwojowi czytelnictwa wśród dzieci. Z kolei aktywność fizyczną uczniowie rozwijają zarówno na boisku szkolnym, jak i na ciągle doposażonej w nowy sprzęt sportowy sali gimnastycznej, a od tego roku szkolnego również na nowopowstałym, sfinansowanym przez organ prowadzący boisku wielofunkcyjnym.

– Każdy uczeń jest dla nas ważny. Posiadamy dobrze wyposażone sale terapeutyczne, dostosowane do pracy z dziećmi ze specyficznymi potrzebami edukacyjnymi. Prowadzimy zajęcia terapeutyczne, logopedyczne, rewalidacyjne, korekcyjno-kompensacyjne i wyrównawcze – mówi Małgorzata Dychus. Dodaje, że wszyscy uczniowie i rodzice mają możliwość skorzystania z porad psychologa i pedagoga szkolnego.

Trudno w to uwierzyć, porębskie przedszkole ma już 70 lat!

„Wielką ulgą dla pracujących matek było uruchomienie w 1952 roku przedszkola, gdzie fachową opiekę znalazło 150 najmłodszych obywateli osiedla.” Tak oszczędną informacją zaczyna się historia Przedszkola Miejskiego Nr 1 w Porębie.

„Budynek Przedszkola Nr 1 w Porębie, przekazany został do użytku w roku 1951, z ilością miejsc 120. W budynku tym znajduje się także pomieszczenie „świetlica dziecięca”. Budynek jest własnością F.U.M. „Poręba”, znajduje się w ogrodzie jordanowskim przeznaczonym wyłącznie do zabaw na świeżym powietrzu” – przeczytać można w dokumentach dotyczących historii Przedszkola Miejskiego nr 1 w Porębie, które aktualnie nosi nazwę Misia Uszatka.

– Jak widać rozbieżność daty uruchomienia placówki nie jest duża, a nawet są przypuszczenia

skąd się wzięła. Prawdopodobnie w 1951 roku przedszkole działało w budynkach osiedlowych na ulicy Zakładowej, natomiast obecny budynek był w budowie i został oddany do użytku rok później czyli w 1952 roku – podkreśla dyrekcja placówki, która obchodzi właśnie swoje 70-te urodziny.

Pierwszym dyrektorem przedszkola została Pani Aniela Szlachta.

Historycznych wzmianek o porębskim przedszkolu nie ma wiele, w przedszkolnym korytarzu jest jednak pamiątkowa ściana z całkiem spora

liczbą archiwalnych zdjęć. Dyrekcja przyznaje, że zarówno rodzice, jak i ich pociechy, z ciekawością przyglądają się ekspozycji starych fotografii, powieszonych na korytarzu. Niektórzy zadają pytanie: „Co to za zdjęcia?”, „Czemu czarno-białe, stare fotografie w przedszkolu?” – Odpowiedź jest prosta, zdjęcia te pokazują wieloletnią tradycję naszego przedszkola i mieszkańców Poręby. Są ukłonem w stronę ludzi, którzy na to ciężko pracowali i poświęcali swoje życie dzieciom. Ale są też osoby, które odnajdują siebie bądź swoich bliskich na tych zdjęciach i są zachwyceni – podkreśla dyrekcja obchodzącej jubileusz placówki.

Wyjątkowy prezent na 90-lecie

Jubilatka z pewnością na niego zasłużyła. Szkoła Podstawowa nr 2 w Porębie w prezencie od miasta dostała wyjątkowy obiekt sportowy.

Wcześniej było tu boisko do koszykówki. – Asfalt z biegiem czasu tak popękał, że praktycznie nie nadawało się już do użytku – wspomina Małgorzata Dychus, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Porębie.

Dawne boisko w czerwcu tego roku zostało przekazane firmie budowlanej. Wykonawca prac w ciągu kilku miesięcy zmienił to miejsce nie do poznania. 4 października dokonano oficjalnego odbioru nowego, wielofunkcyjnego boiska sportowego. – Uczniowie nie mieli jeszcze okazji wypróbować nowej nawierzchni z tartanu lanego, ale wkrótce to zrobią – zaznacza dyrektor Dychus.

Nowe szkolne boisko jest pełnowymiarowe, ogrodzone siatką, dobrze doświetlone. Ma charakter

wielofunkcyjny, co oznacza, że można tu grać w piłkę nożną, siatkówkę czy popularnego kosza. Ale to nie wszystko.

W sąsiedztwie istniejącego tutaj placu zabawa dla dzieci, powstała nieduża siłownia pod chmurką. – Ta część inwestycji jest ogólnodostępna. Powstała głównie z myślą o dorosłych. Maluchy zostawić mogą na pobliskim placu zabaw i mają na nich oko, zadbać o własną kondycję fizyczną – zachęca dyrekcja porębskiej SP2.

Nowa inwestycja przy placówce to prezent na przypadające w tym roku 90-lecie porębskiej podstawówki. Sfinansowana została przez Urząd Miasta w Porębie. Jej koszt wyniósł niespełna 500 tysięcy złotych.



KULTURA

Mediateka nabiera kształtów

Będzie coś dla miłośników książek, muzyki, rozmowy. Coś dla starszych i młodszych, a nawet całkiem malutkich i ich mam. Mediateka, która powstaje na parterze Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie nabiera już wyraźnych kształtów.

Niegdyś działał tutaj „Kaktus”. Po dawnej kawiarni nie ma już ani śladu. Od kilku miesięcy w sporym, bo liczącym ponad 163 metry kwadratowe lokalu, trwają intensywne prace budowlane. Co tu powstanie? – Wyjątkowe miejsce spotkań – Klub Integracji Międzypokoleniowej, zwany popularnie Mediateką – mówi Michał Wolff, główny specjalista ds. inwestycji Urzędu Miasta w Porębie.

Ślimak na ścianie

Lwią część „najbrudniejszych” prac budowlanych miasto ma już za sobą. Ich wykonawca – spółka Rakinvest z Myszkowa – zakończyła prace rozbiórkowe i demontażowe po byłej kawiarni Kaktus. – Wykonano nową wewnętrzną instalację wodną, kanalizacyjną i elektryczną. Dokonano koniecznych przeróbek instalacji c.o. i kanalizacji. Wykonano również nową posadzkę betonową oraz suche tynki na ścianach wewnętrznych klubu – wylicza Michał Wolff. Dodaje, że jednym z ciekawszych elementów wyposażenia Mediateki będą półki naścienne przypominające swym kształtem ślimaka, których jeszcze niewykończoną formę można zobaczyć na jednej z głównych ścian klubu.

Każda strefa dopasowana do wieku i potrzeb

Mediateka już w momencie projektowania została podzielona na kilka ważnych stref. W pierwszym pomieszczeniu Klubu przewidziano hol wejściowy z ladą recepcyjną i miejscem na wystawy. Z tego pomieszczenia będzie dostęp do szatni, toalet oraz aneksu kuchennego.

Korytarz główny wiódł będzie do sali głównej – najważniejszej części Klubu, podzielonej na kilka

części. Przykład? Strefa malucha, w której znajdziemy zabawki i urządzenia wielofunkcyjne wraz z pufami, które stworzą przytulny kącik relaksu. To jednak nie wszystko. W strefie malucha zamon-



towana zostanie m.in. tablica manipulacyjna dla najmłodszych, służąca do gier i zabaw wpływających na rozwój psychofizyczny dziecka. – Kącik malucha dedykowany jest młodym mamom, które będą chciały skorzystać z mediateki – zapraszają w MOK-u.

Konsola do gier i interaktywna podłoga

W Klubie powstanie także strefa komputerowa, wraz ze stanowiskiem dla osoby niewidzącej i niedowidzącej. Będzie też coś dla miłośników

muzyki – strefa muzyczna i multimedialna. Co tutaj zaplanowano? Pierwsza z nich wyposażona zostanie w gramofon, wzmacniacz, słuchawki i inny sprzęt do odsłuchu muzyki. Druga w zabudowę meblową wraz z siedziskami, regałami na książki, gry planszowe i multimedia. – Z ciekawostek, powiem, że w tej części mediateki zamontowana zostanie konsola do gier z padami i podstawowym wyposażeniem zestawu, czyli m.in. kierownicą do konsoli ze stojakiem, soundbarem, czytnikami e-book, monitorem i okularami VR – zaznacza Michał Wolff.

Tutaj znajdzie się także kamerka do konsoli i interaktywna podłoga, które pozwolą na wyświetlanie żadanego obrazu na posadzce. – Taka interaktywna podłoga sprawdzi się m.in. do organizacji ćwiczeń i zabaw ruchowych, pomocnych np. w procesie rehabilitacji dzieci i dorosłych – zaznaczają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie.

Poręba dostała ponad 2 miliony dofinansowania. W Mediatece znajdzie się też strefa wielofunkcyjna z przeznaczeniem na część audytoryjną np.: na organizację spotkań autorskich, szkoleń, prelekcji czy nawet koncertów.

– Zadbaliśmy także o miły nastrój – dodają urzędnicy. Mowa to o odrobinie zieleni, czyli ogrodzie wertykalnym za ladą recepcyjną. – Rósł będzie tu m.in. mech leśny – informują pracownicy.

Inwestycja realizowana jest w ramach dofinansowania ze środków Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a jej całkowita wartość wyniesie 2 156 789,00 zł. Planowany termin zakończenia prac przewidziano na grudzień 2022r.

Seniorzy na to czekają!

Z przyjaciółką na pogaduszki? A może na poranną gimnastykę? Teraz już tak! Na parterze Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie powstanie Klub „SENIOR+”.

Ten pomysł z pewnością przypadnie do gustu nieco starszym mieszkańcom Poręby. – Cała koncepcja tworzona była z myślą o osobach powyżej 60 roku życia. Z myślą o ich potrzebach, możliwościach i zainteresowaniach – podkreśla inwestor – Urząd Miasta w Porębie.

Jak wyglądać będzie Klub „SENIOR+”? – Klub został usytuowany na parterze budynku, a w jego skład będą wchodzić m.in. pomieszczenie klubowe wyposażone w sprzęt RTV, stoły i krzesła, fotele, pełniące funkcję sali spotkań i relaksu – wylicza Michał Wolff, główny specjalista ds. inwestycji Urzędu Miasta w Porębie. Dodaje, że to właśnie tu, w centralnej części Klubu, stworzona zostanie strefa do przygotowania posiłków (czyli aneks kuchenny), wyposażona m.in. w lodówkę, kuchenkę indukcyjną oraz zmywarkę. Oznacza to, że do Klubu będzie można przyjść

z własnym prowiantem, na przykład nowym wypiekiem, który, chcemy poczęstować sąsiadkę lub przyjaciółkę.

Seniorzy w nowym miejscu znajdą też pomieszczenie sanitarne przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych oraz pomieszczenie do utrzymania i zwiększenia aktywności ruchowej. – Ta sala do ćwiczeń przeznaczona jest do zajęć rehabilitacyjno-ruchowych, znajdzie się tu więc podstawowy sprzęt, odpowiedni do potrzeb i sprawności seniorów. – Będą materace, maty do ćwiczeń, drabinki, piłki rehabilitacyjne oraz ciężarki – informuje Michał Wolff.

W sąsiedztwie salki rehabilitacyjnej znajdzie się również szatnia dla seniorów i personelu, z indywidualnymi szafkami z ławeczkami i wieszakami. – Wszystkie pomieszczenia Klubu „Senior+”

dostosowane będą do potrzeb oraz możliwości osób niepełnosprawnych – podkreślają przedstawiciele Urzędu Miasta Poręba.

Celem całego projektu jest stworzenie miejsca dla osób powyżej 60 roku życia, w którym będą mogli spotykać się na co dzień i w którym będą zaspakajane ich potrzeby kulturalno-społeczne, rekreacyjne i edukacyjne.

Inwestycja jest realizowana w ramach Programu Wieloletniego „Senior+” na lata 2021 – 2025 edycja 2022. Pod koniec sierpnia została podpisana umowa z wykonawcą robót, a teren budowy został przekazany. Planowane zakończenie prac przewidziano na styczeń 2023 roku.

Umowa na realizację klubu „Senior+” opiewa na kwotę 467 400 zł brutto.

Tłumy przy zabytkowej wieży gichtowej

Można śmiało stwierdzić, że 3 września była...obłożona. Około tysiąca miłośników zabytków odwiedziło porębską wieżę gichtową podczas tegorocznej Industriady.

Tegoroczne Święto Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, zwane popularnie Industriadą, odbywało się już po raz trzynasty. Poręba wzięła w nim udział po raz pierwszy. – Ale z dużym sukcesem – mówi wprost Zdzisław Kluźniak, historyk, regionalista i prezes Klubu Pasjonatów Historii Lokalnej, który był przewodnikiem podczas sobotniej Industriady.

Do Poręby prosto z Krakowa

Szacuje, że 3 września porębski zabytek mógł odwiedzić nawet tysiąc zwiedzających. – Przyjechali do nas miłośnicy zabytków techniki m.in. z Krakowa, Częstochowy i Tychów – podkreśla Zdzisław Kluźniak. Dodaje, że prelekcje historyczne za każdym razem wypełniały salę po brzegi, a wielkim zainteresowaniem cieszyła się m.in. makieta dawnej stacji kolejowej w Porębie, z dodatkami w postaci modeli starych parowozów i

taboru samochodowego dawnej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, działającej w Porębie.

Tablica z setnej obrabiarki

Nie mniejszą uwagę zwiedzający poświęcili prezentowanej w porębskiej wieży gichtowej wystawie dendrologicznej. Uczestnicy Industriady obejrzeć mogli też stałą ekspozycję, w tym m.in. eksponaty związane z historią odlewnictwa w Porębie, asortyment produkowanych w mieście przedmiotów, przedwojenne pamiątkowe tablice (w tym tablicę widniejącą na setnej wyprodukowanej w naszym mieście obrabiarence) oraz artefakty z życia codziennego porębian.

Chętnych tylu, że zwiedzanie się przeciągnęło

Odwiedzający chętni wzięli udział w koncertach, które 3 września uświetniły Industriadę, mogli obejrzeć również archiwalny film z zasobów

Telewizji Polskiej. – To nakręcony w 1974 roku dokument przedstawiający m.in. życie w porębskiej fabryce – podkreśla Zdzisław Kluźniak. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że pierwsza w Porębie Industriada skończyła się dużym sukcesem. – Choć wieża gichtowa otwarta miała być do godziny 19, ostatnich chętnych do jej obejrzenia wpuszczaliśmy nawet przed godz. 20 – zaznacza lokalny historyk.

– Cieszymy się, że Poręba przyciągnęła tylu zwiedzających. Nasze drzwi stoją otworem nie tylko podczas imprez takich jak Industriada – dodaje burmistrz Poręby Ryszard Spyra

Przypomnijmy, zlokalizowana przy ul. Fabrycznej wieża gichtowa to wizytówka Poręby, a także jeden z elementów herbu miasta. Datowana jest na 1798 rok i niegdyś służyła do transportu wsadu wielkopiecowego do przetapiania rudy. W 1975 roku trafiła do rejestru zabytków.

W porębskiej podstawówce powstało... studio nagrań

I to bardzo profesjonalne! Nowością jest także „Laboratorium przyszłości”. Dwoma świeżymi pracownikami z dumą chwali się Szkoła Podstawowa nr 1 w Porębie.



Obie zostały gruntownie wyremontowane i doskonale wyposażone. To dwie nowe specjalistyczne pracownie, które od początku roku szkolnego działają w Szkole Podstawowej nr 1 w Porębie. – Są efektem udziału naszej placówki w projekcie „Laboratoria Przyszłości” – programie edukacyjnym finansowanym przez Ministerstwo Edukacji i Nauki, we współpracy z Centrum GovTech w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów – mówi Agnieszka Andrzejewska, dyrektor porębskiej SP1. Dodaje, że w ramach projektu szkoła otrzymała wsparcie finansowe w wysokości 117 tys. zł. – Na zakup wyposażenia technicznego niezbędnego do rozwoju praktycznych umiejętności naszych uczniów – podkreśla pani dyrektor.

Zrobiły pierwsze wrażenie

Szkoła, po konsultacji z uczniami, zdecydowała, że pieniądze z programu wyda na urządzenie dwóch nowych pracowni. I tak; w miejscu dawnej salki informatycznej powstało „Laboratorium przyszłości”, w starej szatni uczniowskiej pojawiło się... studio nagrań.

– Pierwsze wrażenia uczniów były bardzo pozytywne i choć od rozpoczęcia roku szkolnego minęło już pół miesiąca, wciąż jeszcze z wielką radością oglądają i testują możliwości nowych sal – podkreśla Agnieszka Andrzejewska. Nic dziwnego, obie pracownie nie dość, że są świetnie wyposażone, to jeszcze po prostu bardzo ładne.

Lekcja z wirtualnymi googlami

Jak wygląda nowe „Laboratorium Przyszłości”? Są nowe obrotowe fotele, z ergonomicznie wyprofilowanymi oparciami w kolorze pomarańczowym. Przy każdym, na stoliku, jest oczywiście nowy laptop z myszką. Dodatkowo, na półkach stoją zestawy robotów Krypton 2, zestawy „Wirtualne laboratoria” z googlami i nowoczesna drukarka 3D. Uwagę zwraca też niezwykle fototapeta z robotem w roli głównej.

Profesjonalny mikrofon

Z kolei w nowym studiu nagrań stanął sporej wielkości stół z niezbędną do nagrywania aparaturą. Są też oczywiście różne typy profesjonalnych



mikrofonów i aparat fotograficzny z funkcją video. Nowe studio zostało także profesjonalnie wytłumione. Tak, by nagrywający tu swoje umiejętności uczniowie mogli pracować w spokoju, nieprzeszkadzając jednocześnie swoim kolegom.

Uczniowie rozwiną swoje pasje

Dyrekcja SP 1 podkreśla, że dwie nowe sale to kolejne specjalistyczne pracownie w Szkole Podstawowej nr 1, które zapewnią uczniom realizację zajęć wynikających z podstawy programowej oraz rozwijanie pasji na zajęciach dodatkowych. – Uczniowie będą mogli uczyć się współpracy zespołowej poprzez kreatywność, interdyscyplinarność i wspólne rozwiązywanie zadań – mówi pani dyrektor i dodaje: – Jednocześnie będą odkrywać ukryte talenty, rozwijać kompetencje przyszłości w zakresie nauk przyrodniczych, robotyki, technologii i inżynierii, fotografii, astronomii oraz rozwijać się wokalnie w studiu nagrań. Nowe pracownie chcemy wykorzystać do rozwijania wśród naszych uczniów pasji fotograficznej, astrologicznej, muzycznej i dziennikarskiej.

FOTOSTORY

Po dwóch latach przerwy. Tak wyglądały Prażonki 2022!

W sobotę, 3 września, odbył się tradycyjny Festiwal Prażonek w Porębie. Biesiada z muzyką, tańcem i oczywiście porębskim specjałem kulinarnym, odbyła się pierwszy raz po dłuższej przerwie.

Dla jednych po prostu ulubiona potrawa, dla innych smak dzieciństwa, dla jeszcze innych oznaka, że wielki krokami zbliża się jesień. Jedno jest jednak pewne, tegoroczne porębskie prażonki – bo o nich tutaj mowa – smakowały wyjątkowo. – Pewnie dlatego, że świętujemy wspólnie pierwszy raz od pandemii. Wszystkim nam brakowało tej miejskiej imprezy – przyznawali uczestnicy osiemnastej już edycji Festiwalu Prażonek w Porębie.

Życzenia od burmistrza

Szykowanej tygodniami przez Urząd Miasta w Porębie i porębski MOK zabawy nie popsuła nawet sobotnia, raczej mało zachęcająca do aktywności na świeżym powietrzu, pogoda.

Przy ul. Zakładowej, na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Porębie, zjawily się tłumy. Imprezę, jak to jest w zwyczaju, zainaugurował gospodarz miasta – burmistrz Poręby Ryszard Spyra. – Cieszę się, że wreszcie możemy się spotkać przy takiej okazji. Życzę udanej zabawy – mówił. Wśród zaproszonych gości nie zabrakło lokalnych samorządowców i polityków, a także wielu darczyńców i sponsorów porębskich prażonek.

Które prażonki najsmaczniejsze?

Bohaterami imprezy były jednak dwa ogromne,

bo mieszczące po ok. 360 kg wsadu każdy, żeliwne kotły. To w nich, z prostych składników, na prawdziwym ognisku powoli dochodziły prażonki. Ziemniaki – podstawowy składnik jurajskiego specjału, tradycyjnie już, bo od ponad 15 lat, przekazał pan Krzysztof Grabowski. Kielbasę i boczek – firma Matan.

Kotły zostały otwarte ok. godz. 18. Strażacy-ochotnicy z OSP Niwki unieśli wieka z symbolami miasta Poręba. Później wszyscy uczestnicy Festiwalu raczyli się smakiem porębskiego specjału. Były też mniejsze kociołki, gminne i prywatne.

W trakcie imprezy odbywał się również konkurs, w którym chętni odpowiadali na pytanie, w którym roku Poręba odzyskała prawa miejskie, a swoje nazwisko wrzucali do kuli. Wylosowano z niej trzy nazwiska. Pierwsze miejsce (kociołek żeliwny) zdobył Tadeusz Dobiech, drugie miejsce (zestaw Soda Stream) – Anna Szczęsna, trzecie (głośnik JBL) – Adrianna Turek. Zwycięzcom gratulujemy!

Kabaret, tańce i porządna dawka śpiewu

Nie zabrakło również dodatkowych atrakcji, w tym na przykład animacji dla dzieci czy praktycznych pokazów udzielania pierwszej pomocy. Najmłodszy

mieszkańcy Poręby mogli zrobić zakupy na stoiskach z zabawkami albo skosztować pop-cornu. Były również uwielbiane przez dzieci dmuchańce (w tym ogromny sterowiec, do którego można było wejść).

Nie obyło się bez porządnej dawki muzyki. Na scenie wystąpili m.in. Koło Gospodyń Wiejskich „Niwczanki”, zespół „Retro”, „Awaria Fabryczna”, „Menelaos” oraz wykonawcy związani ze Stowarzyszeniem Studio Art w Porębie.

Popis dały też dziewczyny z zespołu Dance Revolution oraz Izabela Grzyb. Na deser wystąpił Kabaret Śląski Grzegorza Stasiaka i zespół „SWING3R”. Zabawa trwała do późnych godzin nocnych.

Impreza miała ponad 40 sponsorów

Porębskie Prażonki nie odbyłyby się, gdyby nie sponsorzy, których Poręba ma szczęście w tym przypadku mieć ponad czterdziestu. Nie zabrakło też wsparcia finansowego. Kwota która wpłynęła na konto MOK to 14 450 zł.

Kolejne kilka tysięcy złotych, od Banku Silesia oraz spółki Metalimpex Andrzej Parla, Janusz Kubicz wpłynęło od sponsorów na konto Gminy. Dziękujemy każdemu z osobna, a listę darczyńców publikujemy na końcu artykułu.



FOTOSTORY



SPONSORZY FESTIWALU PRAŻONEK 2022:

- Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Porębie
- Śląski Bank Spółdzielczy SILESIA w Katowicach
- Lokalna Grupa Działania „Perła Jury”
- Gospodarstwo Rolne – Barbara i Krzysztof Grabowscy
- Związek Gmin Jurajskich
- Huhtamaki
- Usługi Remontowo-Budowlane A-Z Kułach Zbigniew
- Marlena Kurek Sofia – Car
- MARPOL Mariusz Magdziarz
- P.H.U. „ROLNIK” Łukasz Karcz
- Limba Aldona Turek
- P.H.U. PLUS-M Biuro Projektowe Mazur Grażyna i Jerzy Mazur
- CSGBUD Grzegorz Siński
- Adam Ostrowski Usługi Remontowo – Budowlane
- Produkcja i Sprzedaż Wieńców Nagrobnych i Stroików Wioletta Piltz
- Marcin Kleszcz MARCOMP
- SK DETAILING Sylwia Grzanka – kosmetyka samochodowa
- PPHU KOLMET Lebiecka Maria
- Paulina Hąc-Aleksiewicz Salon Fryzjerski PAULA
- Sklep Zielarsko-Medyczny Joanna Dziedzic-Czerska
- Tomasz Mainka DOMART
- Mariusz Parla „PARPOR” Modelarstwo Odlewnicze
- Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe IWO Iwona Broncel
- BIURO-SET Jolanta Szcześniak, Irena Kazimierczak
- GRUNNT GARAŻE Agnieszka Nowak-Bielecka
- Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów PHU WARTA Paweł Gruca
- P.P.H.U. DREW-CUT Michał Jankowski
- Usługi Spawalnicze EUROSPAW Sebastian Małolepszy
- PPHU MULTICORE Monika Brzeska
- Artur Rok Specjalistyczna Praktyka Lekarska
- FADD Marcin Żurek
- Małgorzata Marcisz-Fik Specjalistyczna Praktyka Lekarska
- A2M Nieruchomości Aleksander Ślęczka i Małgorzata Wróbel
- Auto – Mechanika Paweł Płoszaj
- Edyta Stolarczyk-Sowa Specjalistyczna Praktyka Lekarska MEDTECH
- P.P.H.U. „MODERN” Łukasz Nowak
- FHU ELPAR Parla Zbigniew
- Zakład Remontowo – Budowlany Waldemar Eliaz
- METALIMPEX S.C. Janusz Kubicz i Andrzej Parla
- Dominik Rauk PRO CONSULTING
- BEHAPE Marta Szymonek
- Obiady domowe Małgorzata Filipecka
- Matan Włodzimierz Firma Handlowa MATAN
- Klub ATEREK z Zawiercia
- Przem-Tech Sp z o.o. – Deweloper Nova Poręba
- Krzysztof Grabowski

WSPIERAMY UKRAINĘ

UWAGA NA DZIKI W MIEŚCIE!

**Widok dzika w mieście o tej porze roku nie jest niczym bardzo wyjątkowym.
Warto jednak wiedzieć, co w takiej sytuacji zrobić.**

Po mieście, w poszukiwaniu jedzenia, wędrują głównie nocą. Ślady po takich wojażach są łatwe do rozpoznania. Dzik często pozostawiają po sobie mocno rozorana trawę. Jak zachować się, gdy spotkamy dzika? Przede wszystkim zachowajmy spokój, nie róbmy hałasu, nie próbujmy przepłaszać zwierząt, a tym bardziej - czymkolwiek w nie rzucać. Ekolodzy zapewniają, że samotny dzik nie jest groźny, niebezpieczna może być natomiast łocha z młodymi. W przypadku natknięcia się na watahę, spokojnie oddalmy się. Jeśli dziki zauważyły natomiast naszą obecność, skutkuje technika stania bez ruchu. - W każdym przypadku zetknięcia się z dzikami, prosimy o natychmiastowy kontakt z Urzędem Miasta - apelują urzędnicy z Poręby.

Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu: **32 677 13 55 (wew. 111)**. Zaalarmować można również Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego w Zawierciu tel. **32 450 71 06** lub Posterunek Policji w Porębie tel. **47 85 356 30** (zgłoszenia dokonać można także pod numerem alarmowym **112**).

Co ze szkodami wyrządzonych przez dziki? Kwestie wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki regulują przepisy art. 46 i następnych cytowanej powyżej ustawy Prawo łowieckie. W szczególności należy zauważyć, że do wynagradzania szkód powstałych w uprawach i płodach rolnych oraz przy wykonywaniu polowania obowiązany jest zarządca lub dzierżawca obwodu łowieckiego. Szczegóły dotyczące obwodów łowieckich, znaleźć można na stronie www.umporeba.pl

Ponad 50 wyjazdów do Ukrainy. Wspaniała pomoc!

Leki, kule ortopedyczne, żywność długoterminowa, środki opatrunkowe i higieniczne. Mieszkaniec Poręby, Ukrainiec z pochodzenia, zrobił już ponad 50 kursów.

Nie chciał, by o nim pisać. - Jestem skromnym człowiekiem, niepotrzebne mi nagłośnień - przyznawał w trakcie rozmowy Mykhailo Mokhun. - Po prostu Michał - przedstawiał się łamaną polszczyzną. - Napiszcie o sprawie. Pomoc wciąż jest potrzebna, tam nie jest najlepiej - przyznawał

mieszkający w Porębie Ukrainiec, były wojskowy. - Moja wojna już się skończyła, mam rodzinę, muszę teraz pracować tutaj, ale pomoc można w różny sposób, ja pomagam właśnie tak - podkreśla pan Michał.

Pomagać warto mądrze

Z pomocą humanitarną zrobił już ponad 50 kursów. Za swoje paliwo, dostawczym autem za każdym razem wypełnionym po brzegi. - Pomoc jest bardzo potrzebna, ale chodzi o taką mądrą pomoc. Jestem bardzo wdzięczny za każdy dar, ale ubrań mam już tyle, że nie mam gdzie ich

składować, a chłopakom na froncie potrzebne są na przykład buty, nie ubrania. Walczący potrzebują leków, środków przeciwbólowych, opatrunków, generatorów prądu - wylicza pan Michał.

Potrzebne jest wszystko

Mykhailo Mokhun od 2016 roku mieszka w Porębie wraz z żoną i dzieckiem. Zajmuje się kwestiami medycznymi, dlatego w momencie, gdy w Ukrainie wybuchła wojna, praktycznie od razu zaangażował się w bezpośrednią pomoc humanitarną. Woził nie tylko puszki z jedzeniem, zupki błyskawiczne i pudła z gazikami, bandażami czy lekami.

Winniki proszą o pomoc dla walczącej Ukrainy

Była pracownica w Winnikach oraz polska fundacja Gotowi.org podjęli niezwykłą współpracę. W jej ramach powstał fundusz zbierający datki na rzecz walczących i cywilów.

- Miło nam poinformować, że Agencja Rozwoju i Współpracy (Lwów - Vynnyky, Olga Khaulyak, jednocześnie była pracownica w Winnikach) wraz z Fundacją Gotowi.org (Warszawa, Agnieszka Kordalewska) podpisała memorandum o współpracy - poinformowała nas przedstawicielka miasta partnerskiego Poręby - Olga Khaulyak.

Brakuje środków utrzymania życia

Na czym polegać będzie współpraca? Celem jest zebranie funduszy w Polsce, Unii Europejskiej i innych krajach na potrzeby sił zbrojnych Ukrainy, obrony terytorialnej, a także części ludności cywilnej. - Sytuacja jest dramatyczna, brakuje żywności, środków medycznych, środków utrzymania życia. Za zebrane pieniądze kupować będziemy te najważniejsze rzeczy - zaznacza Ukrainka.

Liczy się każda złotówka

W tym celu warszawska fundacja Gotowi.org otworzyła już wielowalutowe konto bankowe:

Odbiorca: Fundacja Gotowi.org
Nr bankowy:

95 8003 0003 2001 0000 3857 0001

Cel: Darowizna na sprzęt żołnierski w UA

Zbieranie środków będzie prowadzone w sposób ciągły. - Raporty dotyczące zbierania środków, zakupu towarów, logistyki i dostawy do miejsca docelowego na Ukrainie będą publikowane w naszych zasobach Facebooka - informują inicjatorzy przedsięwzięcia.

Strona ukraińska podkreśla, że warszawska fundacja pomoże Winnikom w znalezieniu optymalnych ofert cenowych na towary na terenie Polski i UE, a także faktycznie zrealizuje zakupy.

Wdzięczni za ogromne wsparcie

Ukraińcy od lutego walczący z rosyjskim najeźdźcą mówią wprost, że pomoc płynąca z Polski jest ogromna. Wciąż jednak potrzebna, zwłaszcza w miejscach, gdzie toczą się zacięte walki, a na froncie giną nie tylko żołnierze, ale też nierzadko całe rodziny. - Będziemy zadowoleni z każdego z waszego wsparcia w każdej wysokości, a także z rozpowszechniania tych informacji wśród waszych przyjaciół, znajomych, w waszych społecznościach i wśród wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pomagają i wspierają Ukrainę i jej obrońców - podkreślają mieszkańcy Winników.

- Bardzo dziękuję za pomoc materialną i moralną przyjaciółom z Polski, Czech, Słowacji i Włoch, którą otrzymali w poprzednich okresach - mówi pani Olga.

Jesteś uchodźcą? Tutaj znajdziesz pracę

628 tysięcy dorosłych uchodźców z Ukrainy postarało się o numer PESEL, 270 tysięcy podjęło pracę w Polsce. Teraz będzie można ją łatwiej znaleźć.

Zakrojoną na szerszą skalę akcję prowadzi Śląski Urząd Wojewódzki. O pomoc w rozpowszechnianiu informacji służących uchodźcom, Wojewoda Śląski poprosił poszczególne samorządy, w tym Urząd Miasta w Porębie. Władze miasta zgodziły się bez wahania, podobnie zresztą jak na wcześniejsze prośby o pomoc dotyczącą uciekających przed wojną Ukraińców. Co trzeba zrobić, żeby znaleźć pracę na terenie Polski? Wystarczy wejść na portal internetowy pod adresem: www.pracawpolsce.gov.pl, następnie wypełnić należy krótki formularz (jest napisany prostym językiem, a wypełnienie go nie zajmuje więcej niż 10 minut), a do wyboru będzie aż 160 tysięcy spersonalizowanych ofert pracy.

Jak podkreślają przedstawiciele Urzędu Miasta w Porębie, do znalezienia pracy konieczne jest wyrobienie sobie numeru PESEL. - Procedura nadawania uchodźcom z Ukrainy numeru PESEL została ułatwiona. Żeby taki numer zdobyć, trzeba osobiście stawić się do urzędu miasta i mieć ze sobą kilka dokumentów - tłumaczy Urząd Miasta Poręba. Dla dzieci przygotowano specjalny kącik w urzędzie.

Od 24 lutego - momentu zaatakowania Ukrainy przez wojska rosyjskie - do Polski przybyło ok. 4,5 miliona uchodźców z Ukrainy.